

Sygn. akt II Ca 1030/14

II Ca 1031/14

POSTANOWIENIE

Dnia 31 marca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra

Sędzia Sądu Rejonowego Krzysztof Niezgoda (del.)

Prokolonat: Emilia Trąbka

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2016 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z wniosku A. W.

z udziałem A. M. i E. B.

o dział spadku i podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawczyni i uczestnika A. M.

od postanowienia Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 3 lutego 2014 roku, sygnatura akt I Ns 18/11

oraz na skutek apelacji wnioskodawczyni i uczestnika A. M.

od postanowienia Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 30 czerwca 2014 roku, sygnatura akt I Ns 18/11

postanawia:

I. zmienić zaskarżone postanowienie z dnia 3 lutego 2014 roku:

1. w punkcie I. w ten sposób, że ustalić, że w skład spadku po B. B. (1) wchodzi: nieruchomości położona w K. M., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), składająca się z działek o numerach ewidencyjnych: (...) o powierzchni 6,42 ha, 25 o powierzchni 1,74 ha, (...) o powierzchni 0,36 ha, (...) o powierzchni 1,27 ha i (...) o powierzchni 1,26 ha, wóz konny, siewkarnia, młynek do zboża, siewnik do koniczyny, narzędzia (młotek, siekiera, 2 komplety kluczy, klucz nastawny, 2 wiertarki), krajzega, szafa trzydrzwiowa, słupek z drugiej meblościanki, a w skład majątku wspólnego E. B. i B. B. (1) wchodzi: ciągnik (...), brony, udział 1/3 we współwłasności rozsiewacza do nawozów K., udział 1/2 we współwłasności rozrzutnika do obornika, udział 1/3 we współwłasności kopaczki elewatorowej do ziemniaków, śrutownik, dojarka konwiowa, silnik elektryczny 7 kW, kultywator, meblościanka,

2. w punktach II. i III. w ten sposób, że dokonać podziału majątku wspólnego E. B. i B. B. (1) oraz działu spadku po B. B. (1) w ten sposób, że dokonać podziału fizycznego działki numer (...) o powierzchni 6,42 ha, położonej w K. M., objętej księgą wieczystą nr (...) na działki o numerach: (...) o powierzchni 1,3697 ha i (...) o powierzchni 5,05 ha według

wariantu III opinii biegłego geodety W. K. (1), zaewidencjonowanej w Starostwie Powiatowym w L. (...) Ośrodku (...) za nr (...) oraz

a) przyznać A. W. na własność: utworzoną w wyniku podziału fizycznego działkę numer (...) oraz działki o numerach (...), wyżej opisane, jak również ciągnik (...),

b) przyznać A. M. na własność: utworzoną w wyniku podziału fizycznego działkę numer (...) oraz działki o numerach (...), wyżej opisane, jak również: wóz konny, sieczkarnię, młynek do zboża, siewnik do koniczyny, narzędzia (młotek, siekiera, 2 komplety kluczy, klucz nastawny, 2 wiertarki), krajezę, szafę trzydrzwiową, słupek z drugiej meblościanki, brony, śrutownik, dożarkę konwiową, silnik elektryczny 7 kW, kultywator, meblościankę, a także przyznać A. M.: udział 1/3 we współwłasności rozsiewacza do nawozów K., udział 1/2 we współwłasności rozrzutnika do obornika i udział 1/3 we współwłasności kopaczki elewatorowej do ziemniaków,

3. w punkcie IV. w ten sposób, że nakazać pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych: od A. M. kwotę 7432,06 zł (siedem tysięcy czterysta trzydzieści dwa złote i sześć groszy) a od A. W. kwotę 2441,52 zł (dwa tysiące czterysta czterdzieści jeden złotych i pięćdziesiąt dwa grosze);

II. oddalić w pozostałej części apelacje wnioskodawczyni i uczestnika A. M. od zaskarżonego postanowienia z dnia 3 lutego 2014 roku;

III. zmienić zaskarżone postanowienie z dnia 30 czerwca 2014 roku:

a) w punkcie I.1 w ten sposób, że obniżyć zasądzoną od A. M. na rzecz A. W. tytułem rozliczenia pożytków kwotę 17018 zł (siedemnaście tysięcy osiemnaście złotych) do kwoty 3900,47 zł (trzy tysiące dziewięćset złotych i czterdzieści siedem groszy) i oddalić wniosek o zasądzenie z tego tytułu kwoty 13117,53 zł (trzynaście tysięcy sto siedemnaście złotych i pięćdziesiąt trzy grosze),

b) w punkcie I.2 w ten sposób, że podwyższyć zasądzoną od A. W. na rzecz A. M. tytułem dopłaty kwotę 600 zł (sześćset złotych) do kwoty 32784,17 zł (trzydzieści dwa tysiące siedemset osiemdziesiąt cztery złote i siedemnaście groszy), płatną w terminie do dnia 30 września 2016 roku, z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminu płatności;

IV. oddalić w pozostałej części apelacje wnioskodawczyni i uczestnika A. M. od zaskarżonego postanowienia z dnia 3 lutego 2014 roku;

V. oddalić wnioski A. W. i A. M. o zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;

VI. nakazać pobrać od A. M. i A. W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwoty po 1642,46 zł (tysiąc sześćset czterdzieści dwa złote i czterdzieści sześć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

VII. w pozostałej części przejąć nieuiszczone koszty sądowe na rachunek Skarbu Państwa;

VIII. przyznaje adwokatowi J. P. (1) od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 6642 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote), uwzględniającą należny podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną uczestnikowi w postępowaniu odwoławczym.

Krzysztof Niezgoda Andrzej Mikołajewski Dariusz Iskra

Sygn. akt: II Ca 1030/14

II Ca 1031/14

UZASADNIENIE

We wniosku z dnia 19 lutego 2007 roku wnioskodawczyni A. W. wniosła o dokonanie działu spadku po ojcu B. B. (1).

W toku postępowania wnioskodawczyni i uczestnicy zgłosili również szereg roszczeń, a mianowicie:

- a) roszczenie z tytułu nakładów z majątku wspólnego E. B. i B. B. (1) na majątek osobisty B. B. (1) w postaci wybudowania domu mieszkalnego, stodoły, spichlerza drewnianego oraz remontu i modernizacji obory o wartości 45000 zł,
- b) roszczenie z tytułu nakładu uczestnika A. M. na spadkowe gospodarstwo rolne w postaci renty,
- c) roszczenie z tytułu kosztów pogrzebu i wzniesienia nagrobka granitowego,
- d) roszczenie A. W. z tytułu korzystania przez uczestnika A. M. ze spadkowego gospodarstwa rolnego w zakresie przekraczającym uprawnienia uczestnika do posiadania rzeczy wspólnej za okres od 11 marca 1999 roku do chwili obecnej (zgłoszone w piśmie procesowym z dnia 22 stycznia 2008 roku oraz z dnia 1 sierpnia 2008 roku),
- e) roszczenie E. B. z tytułu nakładów na doprowadzenie do budynku wody i linii telefonicznej,
- f) roszczenie A. M. z tytułu nakładów w postaci wymiany pieca centralnego ogrzewania,
- g) roszczenie z tytułu nakładu w postaci osobistej pracy A. M. w spadkowym gospodarstwie rolnym,
- h) roszczenie z tytułu wyłącznego korzystania przez A. W. z ciągnika (...) od 1995 roku.

Postanowieniem z dnia 3 lutego 2014 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie:

I. ustalił, iż w skład spadku po B. B. (1) wchodzi nieruchomość położona w K. M., gmina J., dla której w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie urządzona jest księga wieczysta nr (...), składająca się z działki gruntu nr (...) o powierzchni 6,4200 ha, zabudowanej domem mieszkalnym, stodołą, oborą i spichlerzem, działki gruntu nr (...) o powierzchni 1,7400 ha, działki gruntu nr (...) o powierzchni 0,3600 ha, działki gruntu nr (...) o powierzchni 1,2700 ha i działki gruntu nr (...) o powierzchni 1,2600 ha oraz ruchomości: ciągnik rolniczy (...), brony, wał pierścieniowy, 3 wozy konne, sieczkarnia, młynek do zboża, rozsiewacz do nawozów(...), kosiarka ciągnikowa oraz udział we współwłasności w wysokości 1/2 części w rozrzutniku dwuosioowym i w kopaczce elewatorowej do ziemniaków;

II. dokonał podziału nieruchomości położonej w K. M., gmina J., oznaczonej jako działka gruntu nr (...) o powierzchni 6,4200 ha, dla której Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie prowadzi księgę wieczystą nr (...), przedstawionej na planie sporządzonym przez biegłego z zakresu geodezji i kartografii W. K. (1), przyjętym dnia 23 października 2012 roku do Starostwa Powiatowego w L. (...) Ośrodka (...) za nr (...), według wariantu III. na dwie części:

- 1) działkę gruntu nr (...) o powierzchni 1,3697 ha, zabudowaną domem mieszkalnym, stodołą, oborą i spichlerzem,
- 2) działkę gruntu nr (...) o powierzchni 5,0500 ha;

III. dokonał działu spadku po B. B. (1) w ten sposób, że:

1. przyznał na własność wnioskodawczyni A. W.: nieruchomość oznaczoną jako działka gruntu nr (...) o powierzchni 5,0500 ha, nieruchomość oznaczoną jako działka gruntu nr (...) o powierzchni 1,2700 ha oraz ciągnik rolniczy(...),

2. przyznał na własność uczestnikowi A. M.: nieruchomość oznaczoną jako działka gruntu nr (...) o powierzchni 1,3697 ha, zabudowaną domem mieszkalnym, stodołą, oborą i spichlerzem, nieruchomość oznaczoną jako działka gruntu nr (...) o powierzchni 1,7400 ha, nieruchomość oznaczoną jako działka gruntu nr (...) o powierzchni 0,3600 ha, nieruchomość oznaczoną jako działka gruntu nr (...) o powierzchni 1,2600 ha oraz następujące ruchomości: brony, wał pierścieniowy, 3 wozy konne, sieczkarnię, młynek do zboża, rozsiewacz do nawozów (...), kosiarkę ciągnikową,

rozzutnik dwuosioowy, kopaczkę elewatorową do ziemniaków oraz udział we współwłasności w wysokości 1/2 części w rozzutniku dwuosioowym i w kopaczce elewatorowej do ziemniaków;

IV. nakazał pobrać od uczestnika A. M. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie) kwotę 9.878,92 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie ustalił następujący stan faktyczny:

E. B. i spadkodawca B. B. (1) zawarli związek małżeński w dniu 3 marca 1973 roku. E. B. ma syna A. M., a z małżeństwa ze spadkodawcą – córkę A. W..

B. B. (1) był właścicielem gospodarstwa rolnego położonego w K. M., gmina J., składającego się z działek oznaczonych numerami (...) o łącznej powierzchni 11,05 ha, dla których jest prowadzona księga wieczysta nr (...). Działki te mają następujące powierzchnie: działka nr (...) – 6,4200 ha, działka nr (...) – 1,7400 ha, działka nr (...) – 0,3600 ha, działka nr (...) – 1,2700 ha, działka nr (...) – 1,2600 ha.

W trakcie trwania małżeństwa E. B. wraz z mężem na części nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) postawiła murowany, piętrowy dom mieszkalny oraz murowaną stodołę i drewniany spichlerz, a także zmodernizowała oborę. Działki o numerach (...) stanowią las i łąki, a pozostała część działki nr (...) oraz działki o numerach (...) stanowią grunty orne.

Podczas trwania małżeństwa E. B. wraz z B. B. (1) zakupili ciągnik (...) oraz brony. Posiadali także wał pierścieniowy, 3 wozy konne, sieczkarnię, młynek do zboża, rozsiewacz do nawozów (...) oraz kosiarkę ciągnikową. Małżonkowie nie dysponowali wystarczającymi środkami pieniężnymi na zakup pozostałego sprzętu rolniczego, dlatego też niektóre maszyny kupili na współwłasność z sąsiadami. Z sąsiadem M. Z. kupili rozzutnik dwuosioowy, a z sąsiadem G. J. – kopaczkę do ziemniaków.

A. W. pobierała naukę poza domem, natomiast A. M. wcześniej zakończył swoją edukację w szkole specjalnej i pracował wraz z matką E. B. i ojczymem B. B. (1) w przedmiotowym gospodarstwie rolnym.

Od 12 grudnia 1969 roku do 31 sierpnia 1985 roku A. M. przysługiwała renta rodzinna, która była pobierana przez E. B. i przeznaczana na utrzymanie uczestnika, a także na prowadzenie gospodarstwa rolnego, w którym uczestnik pracował, gdzie mieszkał i z którego dochody pokrywały utrzymanie jego oraz E. B..

Jeszcze za życia spadkodawcy B. B. (1) doszło do konfliktu A. W. z rodzicami, w wyniku którego A. W. opuściła ich gospodarstwo i zamieszkała wraz z mężem w swoim gospodarstwie rolnym.

B. B. (1) zmarł w dniu 5 listopada 1990 roku w L.. Postanowieniem z dnia 25 lutego 1991 roku Sąd Rejonowy w Lublinie w sprawie o sygn. akt II Ns 386/91 stwierdził, iż spadek po B. B. (1) z mocy ustawy nabyły: żona E. B. oraz córka A. W. po 1/2 części każda z nich i w tych samych częściach odziedziczyły one spadkowe gospodarstwo rolne.

Koszty pogrzebu spadkodawcy w całości pokryła E. B., zamieszkująca wówczas wraz z synem A. M. i prowadząca z nim gospodarstwo rolne. Z tytułu śmierci spadkodawcy nie otrzymała ona żadnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W 1992 roku E. B. zawarła również umowę na wykonanie elementów granitowych nagrobka, za który zapłaciła ponad 4000 zł.

Po śmierci spadkodawcy E. B. wykonała przyłącze wody oraz doprowadziła linię telefoniczną do siedliska na działce nr (...). Środki finansowe na ten cel uzyskała z dochodów z gospodarstwa rolnego, a częściowo pożyczzyła od swojej siostry.

Spośród maszyn rolniczych wchodzących w skład majątku spadkowego A. W. wzięła ciągnik (...), z którego korzystała we własnym gospodarstwie rolnym prowadzonym wraz z mężem. Inne maszyny pozostały w gospodarstwie rolnym i były używane przez A. M. i E. B..

W dniu 11 marca 1999 roku E. B. darowała cały swój udział w gospodarstwie rolnym A. M.. Jednocześnie A. M. i A. W. ustanowili nieodpłatnie na rzecz E. B. dożywotnią osobistą służebność polegającą na prawie korzystania według wyboru uprawnionej z domu mieszkalnego na działce gruntu nr (...), a ponadto z 1/2 części budynków gospodarczych według wyboru uprawnionej oraz dożywotniego użytkowania 30 arów z działki gruntu nr (...).

A. W. wraz ze swoim mężem prowadzi własne gospodarstwo rolne. W murowanym domu położonym na działce nr (...) pozostał uczestnik A. M., który zamieszkiwał wraz z żoną i pięciorgiem dzieci, korzystał także z budynków gospodarczych znajdujących się na tej działce.

Po śmierci spadkodawcy oraz po wskazanej wyżej darowiznie A. W. oraz A. M. dokonali pomiędzy sobą faktycznego podziału działek, z których każdy z nich korzystał.

A. W. uprawiała działki gruntu o numerach (...) oraz od 2006 roku część działki nr (...) siejąc na nich zboże. Możliwe do osiągnięcia przeciętne pożytki z gruntów użytkowanych przez A. W. wynoszą 70948,44 zł, z czego ponad udział – 35474,22 zł.

A. M. od 1999 roku korzystał z większej części działki nr (...) oraz z działek o numerach (...). Możliwe do osiągnięcia przez uczestnika dochody z działki nr (...) wynoszą za lata 1999 – 2007 kwotę 35539,18 zł. Pożytki możliwe do osiągnięcia przez A. M. z działki nr (...) wynoszą łącznie 67937,40 zł, z czego pożytki ponad udział stanowią kwotę 33968,70 zł. Możliwy do osiągnięcia dochód z działki nr (...) stanowiącej łąkę za lata 1999 – 2005 wynosi 10299,80 zł, w tym pożytki ponad udział stanowią 5149,90 zł. A. M. na działce nr (...) w latach 2000 – 2004 ścinał 24 drzewa gatunku olcha czarna o średnicy 35 – 40 cm i jedną olchę w 2009 roku, która była słabej jakości i przeznaczona została w całości na opał. Wartość wyciętego drewna wynosi 1792,20 zł, a pożytki ponad udział – 896,10 zł.

A. M. użytkował nie tylko dom mieszkalny, ale także budynki gospodarcze: stodołę, oborę, spichlerz i kuchnię letnią. Stawka miesięczna dzierżawy budynku mieszkalnego wynosi 2,5 zł/m², budynku gospodarczego – 0,5 zł/m², a stodoły, spichlerza i kuchni letniej, z uwagi na zły stan tych budynków, nie więcej niż 0,25 zł/m². Tym samym dwunastoletni koszt dzierżawy budynku mieszkalnego wynosi około 7110 zł, stodoły – 9540 zł, obory – 1134 zł, spichlerza – 306 zł, a kuchni letniej – 261 zł. Łącznie pożytki A. M. ponad udział z zabudowań za okres 12 lat wynoszą 18351 zł. Jedynie w części stodoły, w zapolach, A. W. około 2004 roku złożyła słomę w belkach i koniczynę, która w chwili obecnej nie nadaje się już do użytkowania.

A. M. od 1999 roku użytkuje maszyny wchodzące w skład spadku takie jak: brony, wał pierścieniowy do wyrównywania pola, 3 wozy konne, sieczkarnię, młynek do zboża, rozsiewacz do nawozów (...), kosiarkę ciągnikową (...), rozrzutnik dwuosiowy, kopaczkę elewatorową do ziemniaków. Maszyny te są przestarzałe i mocno zużyte, niemniej jednak gdyby ich nie posiadał, wówczas musiałby je wynająć. Uwzględniając roczną ilość godzin pracy i średni koszt najmu za jedną godzinę A. M. osiągnął z maszyn łącznie pożytki w kwocie 164013,60 zł.

A. M. w latach 1999 – 2007 użytkował także z majątku spadkowego inwentarz żywy w postaci średnio 4 krów mlecznych i 7 świń. Przeciętny dochód z czterech krów mlecznych w latach 1999 – 2007 wyniósł 16925,84 zł, a dziewięcioletni dochód z 7 sztuk trzody chlewnej wyniósł 27090 zł.

Łącznie pożytki uzyskane przez A. M. z hodowli inwentarza żywego wyniosły 44015,84 zł, z tego pożytki ponad udział wynoszą 11003,96 zł.

Od uzyskania pełnoletności, tj. od 1986 roku do 1999 roku A. M. nieodpłatnie pracował w przedmiotowym gospodarstwie rolnym. Średni miesięczny ekwiwalent za pracę w tych latach wyniósł łącznie 181999,51 zł. A. M. wykonując nieodpłatną pracę w gospodarstwie rolnym uzyskiwał także dla siebie dobra konsumpcyjne (żywność, odzież, korzystał z wody, prądu, środków czystości czy leków), a dobra te stanowią 95 % wszystkich wydatków w gospodarstwie domowym rolnika. W latach 1987 – 1990, przed założeniem rodziny, konsumpcja uczestnika była mniejsza, jednakże uczestnik żył w gospodarstwie domowym E. B. i B. B. (1). W 1991 roku. A. M. zawarł związek

małżeński i ma pięcioro dzieci (urodzonych odpowiednio w latach 1992, 1994, 1995, 1997 i 1998). Dlatego też wynagrodzenie za pracę uczestnika A. M. w gospodarstwie spadkowym miesięcznie wynosiło 58,33 zł.

A. M. po 1999 roku w dalszym ciągu prowadził gospodarstwo rolne. Zarabiał również pracując u sąsiadów w ich gospodarstwach. Obecnie jedynie w ograniczonym zakresie gospodaruje w swoim gospodarstwie, pracując głównie u sąsiada W. C..

A. M. mieszka wraz z żoną i piątką dzieci. Ma złą sytuację finansową i nie posiada środków na ewentualne spłaty. Posiada kilkuletnie zadłużenie w opłatach w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego oraz w należnościach podatkowych za nieruchomości. Z powodu niepłacenia podatku oraz składek na ubezpieczenie, na nieruchomości ustanowione zostały hipoteki.

Z kolei E. B. po śmierci spadkodawcy utrzymywała się z renty oraz do czasu darowizny prowadziła wraz z synem gospodarstwo rolne. E. B. pomimo przysługującej jej służebności ma inne miejsce zamieszkania i nie mieszka z synem i jego rodziną.

Po śmierci spadkodawcy A. W. wzięła z majątku spadkowego dwie krowy, w tym młodą jałówkę.

Przeciętny dochód z krowy w latach 1999 – 2010 wyniósł 5933,70 zł. Dochody z jałówki są niższe od kosztów hodowli o około 100 zł rocznie. Tymi samym pożytki z krowy i jałówki w ciągu 12 lat wynoszą 4733,70 zł, z tego pożytki ponad udział wynoszą 3550,28 zł.

Ponadto A. W., w ramach faktycznego podziału majątku spadkowego wzięła za zgodą matki i przyrodniego brata ciągnik (...), wymagający znacznego remontu kosztującego około 5000 zł, który wykonał mąż A. W.. A. W. użytkuje ten ciągnik, a jej dochód z tytułu wyłącznego korzystania z ciągnika za lata 1999 – 2010 wynosi 249000 zł, czysty dochód, po odliczeniu kosztów remontu, wynosi 244000 zł, a ekwiwalent ponad udział – 183000 zł.

Pomiędzy wnioskodawczynią A. W. a uczestnikami A. M. oraz E. B. istnieje konflikt, który rozpoczął się jeszcze ze życia spadkodawcy. Następnie, po śmierci B. B. (1) oraz po dokonaniu darowizny w 1999 roku, pomiędzy matką a przyrodnim rodzeństwem powstały dodatkowo nieporozumienia na tle podziału majątku po zmarłym.

W dniu 22 kwietnia 2004 roku A. W. złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez A. M. polegającego na przywłaszczeniu sobie maszyn rolniczych: młockarni, prasy, bukownika, żniwiarki, snopowiązałki, siewnika konnego, kosiarki konnej ogólnej wartości około 2.500 zł. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Lublinie z dnia 27 września 2004 roku, sygn. akt XVI K 920/04, A. M. został skazany za przywłaszczenie tych maszyn rolniczych. Jednocześnie sąd karny zobowiązał A. M. do naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę A. W. kwoty 2500 zł i kwota ta została w całości wyegzekwowana przez komornika na rzecz A. W..

W dniu 18 grudnia 2006 roku A. M. zawarł z (...) Bankiem S. A. z siedzibą w W. Oddział w L. umowę kredytu w kwocie 3801,20 zł na zakup pieca centralnego ogrzewania, który został zainstalowany w budynku mieszkalnym na działce nr (...).

Aktualna wartość działek wynosi:

- działki nr (...) – 32500 zł,

- działki nr (...) – 29700 zł,

- działki nr (...) – 18400 zł,

- działki nr (...) – 3300 zł.

Biegły geodeta W. K. (1) wykonał trzy projekty podziału działki nr (...) o powierzchni 6,42 ha na dwie osobne nieruchomości w taki sposób, aby działka wydzielona miała nie mniej niż 1 ha fizyczny i jednocześnie nie mniej niż

I ha przeliczeniowy, co umożliwi A. M. kontynuację ubezpieczenia w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Wariant trzeci przewiduje utworzenie działki nr (...) o powierzchni 1,3697 ha oraz działki nr (...) o powierzchni 5,05 ha. W tym wariantcie wartość działki nr (...) wynosi 117400 zł, a wartość działki nr (...) wynosi 136900 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, na podstawie jakich dowodów ustalił powyższy stan faktyczny.

Nie budziła wątpliwości Sądu Rejonowego autentyczność dokumentów, znajdujących się w aktach niniejszej sprawy. Żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości.

Sąd Rejonowy dał również wiarę zeznaniom A. W., E. B. i A. M., wskazując, że w większości stan faktyczny był podawany przez nich zgodnie. Ewentualne różnice wynikają z upływu czasu i są normalne w sprawach skomplikowanych, obejmujących przestrzeń ponad dwudziestu lat oraz w sprawach, w których strony są silnie zaangażowane emocjonalnie, a tym bardziej pozostają w konflikcie. W większości różnice w zeznaniach nie dotyczą istoty sprawy, a odnoszą się do kwestionowania opinii biegłych, przyjętej przez nich metodologii pracy czy wysnuwanych wniosków w zakresie dokonywanych rozliczeń.

Dostrzegając niespójność w zeznaniach odnoszącą się do ilości inwentarza żywego, jaki wzięła A. W. z majątku spadkowego, Sąd Rejonowy uznał, że była to jedna krowa i jedna jałówka. Wynika to w szczególności z zeznań M. Z. (k. 245).

Sąd Rejonowy dał również wiarę świadkom J. W., Z. K., M. Z., W. K. (2), G. J., J. M. oraz U. Z.. Ewentualne rozbieżności w tych zeznaniach również są spowodowane upływem czasu, wielością opisywanych okoliczności oraz skonfliktowaniem stron.

, Sąd Rejonowy uznał za rzetelne: opinię biegłego geodety W. K. (1) w zakresie możliwości podziału działki nr (...), a także opinię biegłego rzeczoznawcy majątkowego J. P. (2) w zakresie wartości nieruchomości.

Sąd Rejonowy ustalił na podstawie opinii biegłej z zakresu rolnictwa, ochrony środowiska i gleboznawstwa I. S. wielkość pożytków pobranych przez A. M. oraz A. W. ze składników majątkowych wchodzących w skład spadku oraz wielkość wynagrodzenia uczestnika A. M. odpowiadającego nakładowi jego osobistej pracy w spadkowym gospodarstwie.

Opinie biegłych są pełne, jasne, niesprzeczne, zostały sporządzone przez specjalistów w swoich dziedzinach, zgodnie ze wskazaniami wiedzy i nauki, zaś logiczność rozumowania biegłych nie budzi wątpliwości. Wnioski zawarte w opiniach sformułowane zostały w sposób kategoryczny i jednoznaczny oraz zostały w sposób dostateczny uzasadnione.

W toku postępowania kwestionowane były jedynie opinie biegłej I. S., jednakże biegła do wszystkich zarzutów odniosła się w sposób należyty, racjonalnie objaśniając swoje wywody.

Dokonując oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy wskazał, że przedmiotem postępowania jest dział spadku po B. B. (1) oraz zniesienie współwłasności nieruchomości stanowiących gospodarstwo rolne.

W skład spadku po B. B. (1) wchodziły również wskazane wyżej maszyny rolnicze (w tym udziały we współwłasności rozrzutnika dwuosioowego i kopaczki elewatorowej do ziemniaków), które zostały nabyte w czasie trwania związku małżeńskiego E. B. i B. B. (1).

Sąd Rejonowy wskazał, że w podziale uczestniczyli wnioskodawczyni A. W. oraz uczestnik A. M., którym przysługiwały udziały w dzielonym majątku po 1/2 części.

W myśl art. 1035 k.c. jeżeli spadek przypada kilku spadkobiercom, do wspólności majątku spadkowego oraz do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych. Jeżeli cały majątek spadkowy lub poszczególne rzeczy wchodzące w jego skład stanowią współwłasność z innego tytułu niż dziedziczenie, dział spadku i zniesienie współwłasności mogą być połączone w jednym postępowaniu (art. 689 k.p.c.).

Art. 211 k.c. i art. 212 k.c. przewidują trzy sposoby wyjścia ze współwłasności majątku: poprzez podział rzeczy wspólnej, przyznanie rzeczy wspólnej jednemu ze współwłaścicieli z obowiązkiem spłaty pozostałych, sprzedaż rzeczy wspólnej, a następnie podział pomiędzy współwłaścicieli sumy pieniężnej uzyskanej ze sprzedaży. Pierwszeństwo ma zniesienie współwłasności przez fizyczny podział jej przedmiotu i jest to sposób preferowany przez ustawodawcę.

Jeżeli zniesienie współwłasności następuje z mocy orzeczenia sądu, sąd powinien przede wszystkim wziąć pod uwagę ten sposób wyjścia ze wspólności, chyba że współwłaściciele sformułowali zgodny wniosek o zniesienie współwłasności w oznaczony sposób, żądają przyznania rzeczy wspólnej jednemu z nich w zamian za spłaty, albo sprzedania stosownie do przepisów k.p.c.

Stosownie do treści art. 213 k.c. jeżeli zniesienie współwłasności gospodarstwa rolnego przez podział między współwłaścicielami byłoby sprzeczne z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej, sąd przyzna gospodarstwo temu współwłaścicielowi, na którego wyrażą zgodę wszyscy współwłaściciele. W niniejszej sprawie brak było okoliczności wskazujących na to, że podział gospodarstwa rolnego byłby sprzeczny z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej, ponadto należy też mieć na uwadze, iż działki są w faktycznym posiadaniu zarówno wnioskodawczynie, jak i uczestnika, którzy korzystają z nich od wielu lat.

Sąd Rejonowy uznał, że właściwym sposobem działu spadku i zniesienia współwłasności nieruchomości jest przyznanie wnioskodawczynie i uczestnikowi poszczególnych działek wchodzących w skład gospodarstwa rolnego oraz podział działki nr (...) na dwie działki według wariantu III. projektu bieglego geodety W. K. (1).

Wnioskodawczynie wniosła o przyznanie jej działki nr (...) według wariantu I. oraz działek o numerach (...), a uczestnik wniosł o przyznanie mu działki nr (...) oraz działek o numerach (...). Bezspornym w sprawie było, iż podział powinien dokonać się bez dopłat ze strony uczestnika na rzecz wnioskodawczynie z uwagi na sytuację majątkową uczestnika.

Sąd Rejonowy miał na uwadze, że uczestnik zamieszkuje wraz z rodziną na zabudowanej części działki nr (...) i stanowi ona jego centrum życiowe. Także wnioskodawczynie wnosiła o podział działki nr (...). Uczestnik chciał pozostać właścicielem działki posiadającej nie mniej niż 1 ha fizyczny i nie mniej niż 1 ha przeliczeniowy z uwagi na chęć kontynuowania ubezpieczenia w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Sąd Rejonowy uznał za właściwy podział działki nr (...) zgodnie z wariantem III. opinii bieglego geodety W. K. (1). Podział według tego wariantu pozwala, przy uwzględnieniu pozostałych działek i ich wartości, na dokonanie działu spadku w sposób pozwalający wykluczyć konieczność dokonywania dopłat przez uczestnika na rzecz wnioskodawczynie, których nie jest on w stanie poczynić. Jednocześnie uwzględnia interesy wnioskodawczynie i pokrywa się z dotychczasowym zakresem korzystania przez nią z działki nr (...). Uczestnikowi pozwala także zachować prawo do ubezpieczenia w KRUS oraz przyznaje mu część obejmującą dom i budynki gospodarcze, z których korzysta on i jego liczna rodzina. Dwa pozostałe warianty podziału przedstawiają większe dysproporcje co do wartości powstałych w wyniku podziału działek, co utrudniałoby dokonanie działu spadku bez zasądzania stosownych dopłat na rzecz współwłaścicieli.

Sąd Rejonowy przyznał wnioskodawczynie działkę nr (...), a uczestnikowi działki o numerach (...), z których oni faktycznie korzystają. Sąd Rejonowy dążąc do zminimalizowania dopłaty przyznał natomiast uczestnikowi działkę nr (...), o którą ubiegała się wnioskodawczynie i z której ona dotychczas korzystała.

Stosownie do art. 684 k.p.c. skład i wartość spadku ulegającego podziałowi ustala sąd. W doktrynie prawa cywilnego powszechnie przyjmuje się, że ustalenie składu i stanu spadku przez sąd następuje według chwili jego otwarcia (art. 924 k.c.) a jego wartości na podstawie cen rynkowych z chwili dokonywania działu.

Zgodnie z art. 212 § 1 k.c. jeżeli zniesienie współwłasności następuje na mocy orzeczenia sądu, wartość poszczególnych udziałów może być wyrównana przez dopłaty pieniężne.

Sąd Rejonowy podkreślił, że uczestnik nie ma realnej możliwości dokonania dopłaty na rzecz wnioskodawczyni. Nie ma stałego dochodu, nie pracuje zawodowo, pracuje jedynie dorywczo w ramach prac sezonowych przy prowadzeniu sąsiednich gospodarstw rolnych. Ma na utrzymaniu niepracującą żonę i pięcioro dzieci. Z powodu nieopłacania przez uczestnika podatków powstała zaległość zabezpieczona hipotecznie na nieruchomości spadkowej.

Wartość przyznanych A. W. i A. M. nieruchomości jest porównywalna i wynosi odpowiednio 169400 zł (wnioskodawczyni) i 168800 zł (uczestnik).

Jednocześnie Sąd Rejonowy ustalił, iż w skład majątku spadkowego wchodziły określone ruchomości (bądź udziały we współwłasności ruchomości) i przyznał je tym osobom, w których posiadaniu się one znajdują.

Sąd Rejonowy przywołał również art. 520 § 1 i § 2 k.p.c., wskazując, że co do zasady każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Jeżeli jednak uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości. To samo dotyczy zwrotu kosztów postępowania wyłożonych przez uczestników. Zdaniem Sądu Rejonowego między uczestnikami nie istniała sprzeczność interesów, mimo częściowo odmiennych wniosków zgłaszanych w postępowaniu.

Rozstrzygnięcie z punktu IV. orzeczenia w przedmiocie wydatków na opinie biegłych Sąd Rejonowy uzasadnił art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 roku, Nr 167, poz. 1398, ze zm.).

*

Apelacje od tego postanowienia wnieśli wnioskodawczyni A. W. i uczestnik A. M..

Uczestnik A. M. zaskarżył postanowienie Sądu Rejonowego w całości, zarzucając zaskarżonemu postanowieniu:

1. naruszenie przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na przyznaniu wiary opiniom biegłych i sporządzeniu w oparciu o te opinie zaskarżonego postanowienia pomimo tego, że są wewnętrznie sprzeczne oraz niedokładne, a wnioski w nich zawarte można uznać za sprzeczne z zasadami logiki nawet bez posiadania specjalistycznej wiedzy z zakresu rolnictwa oraz geodezji, co było wielokrotnie sygnalizowane przez pełnomocnika uczestnika postępowania A. M.,
2. naruszenie art. 619 § 1 k.p.c. poprzez brak ustalenia wartości masy spadkowej, wartości wchodzących w skład masy spadkowej ruchomości, wartości pochówku spadkodawcy i postawienia na jego grobie pomnika, a także brak ustalenia wartości przedmiotu zniesienia współwłasności,
3. naruszenie art. 686 k.p.c. polegające na niedokonaniu jakichkolwiek rozliczeń pomiędzy stronami poczynionych nakładów na nieruchomości i ruchomości wchodzące w skład masy spadkowej oraz pożytków pobieranych z tejże masy przez uczestników postępowania, ponieważ zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 1988 roku, III CZP 61/88, brak rozstrzygnięcia przez Sąd pierwszej instancji o wzajemnych roszczeniach z tytułu posiadania rzeczy wchodzących w skład majątku spadkowego jest samoistną przesłanką do wniesienia apelacji,
4. naruszenie art. 686 k.p.c. poprzez brak rozliczenia nakładów poczynionych na przedmiotowe gospodarstwo z majątku dorobkowego E. B. oraz nierozliczenie pracy wykonywanej w tymże gospodarstwie przez uczestnika postępowania A. M.,
5. naruszenie art. 623 k.p.c. poprzez wydanie postanowienia częściowego, zawierającego rozstrzygnięcie o podziale nieruchomości w naturze, bez równoczesnego wyrównania wartości udziałów współwłaścicieli spłatami lub dopłatami i bez rozstrzygnięcia istniejącego sporu o nakłady, jeżeli wielkość tych nakładów mogłaby rzutować na sposób podziału albo wysokość spłat lub dopłat,

6. naruszenie art. 619 § 1 k.p.c. poprzez błędne nieuwzględnienie obciążenia budynku mieszkalnego znajdującego się na działce nr (...) służebnością osobistą dożywotniego zamieszkiwania oraz dożywotniego prawa użytkownika 30 arów gruntu ornego ustanowioną na rzecz E. B., co w oczywisty sposób wpływa na wartość tej nieruchomości, nieuwzględnienie tej okoliczności przez Sąd pierwszej instancji doprowadziło do pokrzywdzenia uczestnika postępowania A. M. podczas działu spadku,

7. naruszenie art. 212 § 1 k.c. poprzez przyznanie uczestnikowi postępowania A. M. ruchomości, o których przyznanie nie tylko nie wnioskował, ale wręcz nie chciał ich przyznania,

8. naruszenie art. 1031 § 1 k.c. poprzez nieuwzględnienie nakładów poczynionych przez E. B. na pochówek spadkodawcy i wybudowanie pomnika na jego grobie, które z mocy prawa weszły w skład długów spadkowych i powinny być rozliczone pomiędzy stronami, należy podkreślić, że był to znaczny wydatek uszczuplający de facto tylko majątek uczestników postępowania i niedopuszczenie w tym zakresie wnioskowanego przez pełnomocnika uczestnika w piśmie z dnia 12 grudnia 2011 roku dowodu z uzupełniającej opinii biegłego,

9. naruszenie art. 212 § 1 k.c. poprzez przyznanie uczestnikowi postępowania nieruchomości oznaczonej ewidencyjnym numerem działki (...) w sytuacji, gdy uczestnik postępowania jednoznacznie wskazał, iż nie chce, aby ta nieruchomość została przyznana na jego rzecz,

10. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nieuzasadnienie faktycznych podstaw wydania postanowienia, w części dotyczącej dokonania działu spadku uzasadnienie jest na tyle lakoniczne, że nie sposób wywnioskować, w jaki sposób Sąd pierwszej instancji dokonał rozliczeń i dlaczego część rozliczeń pomiędzy stronami pominął, 11. naruszenie art. 108 § 1 k.p.c. i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez bezpodstawne obciążenie uczestnika kosztami postępowania w całości, bez wyszczególnienia składników tychże kosztów sądowych, a także bez wykazania, na jakiej podstawie tylko A. M. jest zobowiązany do ponoszenia kosztów postępowania; należy też podkreślić, że Sąd pierwszej instancji nie przychylił się w całości do wniosków żadnej ze stron, co dodatkowo czyni niezrozumiałym obciążenie kosztami postępowania tylko uczestnika i to pomimo tego, że uiszczal zaliczki na biegłych w takim samym zakresie jak wnioskodawczyni.

Uczestnik wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego zmianę w ten sposób, by przyznać działkę nr (...) wnioskodawczyni ze stosowną spłatą na rzecz uczestnika.

Wnioskodawczyni A. W. zaskarżyła postanowienie Sądu Rejonowego w części, a mianowicie w zakresie rozstrzygnięć z punktów I., II. i III.

Wnioskodawczyni zarzuciła zaskarżonemu orzeczeniu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż wnioskodawczyni nie była zainteresowana przyznaniem jej działek o numerach (...), gdyż z nich nie korzysta i nie są jej potrzebne do prowadzenia gospodarstwa rolnego, podczas gdy wnioskodawczyni w toku postępowania wielokrotnie wyrażała wolę objęcia własności tychże nieruchomości wobec prowadzenia szeroko zakrojonej działalności rolnej (uczestnik nie prowadzi gospodarstwa rolnego), a ponadto A. M. dopiero w piśmie z dnia 12 grudnia 2011 roku domagał się przyznania mu tych działek, nie oponując przed tą datą co do przyznania ich wnioskodawczyni, jak również z uwagi na to, że wnioskodawca nie ma żadnych możliwości spłaty i jedynym sposobem podziału jest podział w naturze celem zrównoważenia świadczeń,

2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na pominięciu, iż w skład masy spadkowej wchodzi także ruchomości wymienione w piśmie z dnia 7 lutego 2010 roku: pług, śrutownik, przyczepa do zboża, rozsiewacz do nawozów, dojarka do mleka, 3 silniki elektryczne, siewnik do koniczyny, krazzega, kultywator, wyposażenie domu i warsztatu, jak również inwentarz żywy: 4 krowy, 25 sztuk trzody chlewnej oraz 20 ton zboża, 15 ton ziemniaków, 40 ton buraków cukrowych,

3. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c., poprzez nieprawidłową ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, wbrew zasadom doświadczenia życiowego i zasadom logiki, przez dokonanie podziału działki nr (...)

według wariantu III. sporządzonego przez biegłego geodetę W. K. (1), podczas gdy według tego wariantu uczestnik uzyskał powierzchnię o wielkości niespełna 1,4 ha, która jest mu zbędna wobec faktu nieprowadzenia działalności rolnej i nieposiadania sprzętu rolniczego, w sytuacji gdy wnioskodawczyni prowadzi gospodarstwo rolne, z którego się utrzymuje, a przyznanie jej nieruchomości o większym areale zrekompensuje jej także niedobór rozliczeniowy,

4. naruszenie przepisów postępowania pod postacią art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez orzeczenie wbrew żądaniu strony i przyznanie prawa własności działki nr (...) uczestnikowi A. M., podczas gdy z treści pisma z dnia 13 grudnia 2011 roku jednoznacznie wynikało, iż wyraził on wolę przyznania tego składnika masy spadkowej wnioskodawczyni A. W. i stanowisko takie podtrzymywał w dalszym postępowaniu,

5. naruszenie przepisów postępowania pod postacią art. 686 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie roszczeń wnioskodawczyni w przedmiocie rozliczenia pożytków pobranych z nieruchomości i ruchomości przez uczestnika ponad przysługujący mu udział w całości, których wysokość szczegółowo wyliczona została przez biegłą I. S. i tym samym niezasadzenie na jej rzecz stosowej spłaty.

Wnioskodawczyni wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia w zaskarżonej części przez:

1. ustalenie, iż w skład masy spadkowej po B. B. (1) wchodzi także następujące ruchomości: pług, śrutownik, przyczepa do zboża, rozsiewacz do nawozów, dojarka do mleka, 3 silniki elektryczne, siewnik do koniczyny, krajzega, kultywator, wyposażenie domu i warsztatu, jak również inwentarz żywy w postaci: 4 krów, 25 sztuk trzody chlewnej oraz 20 ton zboża, 15 ton ziemniaków, 40 ton buraków cukrowych,

2. dokonanie podziału nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) według wariantu I. sporządzonego przez biegłego geodetę W. K. (1),

3. dokonanie działu spadku po B. B. (1) w ten sposób, aby przyznać na własność wnioskodawczyni A. W. także działki o numerach (...) oraz utworzoną w wyniku podziału działkę nr (...) o powierzchni 5,4100 ha, zaś pozostałe składniki – przyznać na własność A. M.,

4. zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwoty 17018 zł tytułem zwrotu pożytków pobranych przez uczestnika ponad przysługujący mu udział,

5. zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kosztów postępowania stosownie do treści art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. za obie instancje.

We wniosku ewentualnym wnioskodawczyni domagała się uchylecia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy.

*

Wnioskodawczyni A. W. złożyła również wniosek o uzupełnienie postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 3 lutego 2014 roku w zakresie brakujących rozstrzygnięć:

- o żądaniu wnioskodawczyni rozliczenia pożytków pobranych przez uczestników z gospodarstwa rolnego będącego przedmiotem postępowania ponad ich udział,

- o żądaniu spłaty od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni wynikającej z różnicy wartości poszczególnych działek oraz pobranych pożytków, wobec całkowitego braku możliwości spłaty po stronie uczestnika,

- o żądaniu ustalenia, że w skład spadku po B. B. (1) wchodzi również: pług, śrutownik, przyczepa do zboża, snopowiązałka, żniwiarka, bukownik, siewnik do zboża, rozsiewacz do nawozów, dojarka do mleka, 3 silniki elektryczne, krajzega, kultywator, młynek do zboża, wyposażenie domu i warsztatu oraz inwentarz żywy.

*

Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2014 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie:

I. uzupełnił postanowienie Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 3 lutego 2014 roku w ten sposób, że:

1. zasądził od uczestnika A. M. na rzecz wnioskodawczynie A. W. kwotę 17018 zł tytułem zwrotu pożytków pobranych przez uczestnika A. M. ponad przysługujący mu udział w spadku;
2. zasądził od wnioskodawczynie A. W. na rzecz uczestnika A. M. kwotę 600 zł tytułem wyrównania udziału w spadku;

II. oddalił wniosek w pozostałej części.

Uzasadniając postanowienie uzupełniające Sąd Rejonowy podtrzymał ustalenia faktyczne poczynione w uzasadnieniu postanowienia z dnia 3 lutego 2014 roku i ocenę dowodów, która do nich doprowadziła.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 351 § 1 k.p.c. strona może w ciągu dwóch tygodni od ogłoszenia wyroku, a gdy doręczenie wyroku następuje z urzędu – od jego doręczenia, zgłosić wniosek o uzupełnienie wyroku, jeżeli sąd nie orzekł o całości żądania, o natychmiastowej wykonalności albo nie zamieścił w wyroku dodatkowego orzeczenia, które według przepisów ustawy powinien był zamieścić z urzędu. Na podstawie art. 13 § 2 k.p.c. przepis ten znajduje odpowiednie zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym.

Uzupełniając ocenę prawną ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 207 k.c. pożytki i inne przychody z rzeczy wspólnej przypadają współwłaścicielom w stosunku do wielkości udziałów, w takim samym stosunku współwłaściciele ponoszą wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną. Możliwość domagania się przez współwłaściciela przypadającej na niego części pożytków i przychodów jest niezależna od wykonywania przez niego prawa do współposiadania i współużytkowania rzeczy wspólnej.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z opiniami biegłej I. S. łącznie pożytki osiągnięte przez wnioskodawczynię A. W. ponad przypadający jej udział wyniosły 199761,75 zł, a pożytki osiągnięte przez uczestnika A. M. ponad przypadający mu udział wyniosły 216779,75 zł.

Różnica między pożytkami osiągniętymi z majątku spadkowego posiadanego przez uczestnika A. M. a tymi uzyskanymi z majątku spadkowego posiadanego przez wnioskodawczynię A. W., wyniosła zatem 17018 zł.

Jeżeli chodzi o dopłatę, łączna wartość przyznanych A. W. nieruchomości wynosi 169400 zł, zaś łączna wartość nieruchomości przyznanych A. M. wynosi 168800 zł. Wnioskodawczynie powinna zatem dopłacić uczestników kwotę 600 zł.

W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy oddalił wniosek o uzupełnienie postanowienia z dnia 3 lutego 2014 roku jako bezzasadny.

*

Apelacje od tego postanowienia wnieśli uczestnik A. M. i wnioskodawczynie A. W..

Uczestnik zaskarżył postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 30 czerwca 2014 roku w zakresie punktu I., zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 118 k.c. w zw. z art. 117 § 2 k.c. poprzez nieuwzględnienie podniesionego w toku postępowania przez uczestnika zarzutu przedawnienia roszczenia o pożytki jako roszczenia okresowego, co do którego obowiązuje trzyletni okres przedawnienia,

- naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c., przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie za podstawę ustaleń stanu faktycznego dowodu z opinii biegłej I. S., która dokonała błędnego wyliczenia wartości nieruchomości, nakładów oraz pożytków z rzeczy,

- naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 361 k.p.c. poprzez brak zgodnego z wytycznymi ustawowymi uzasadnienia oceny dowodów w zakresie dowodu z opinii biegłej I. S..

Uczestnik wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w zaskarżonej części przez oddalenie wniosku A. W. o zwrot pożytków, a tym samym o ponowne dokonanie rozliczenia pożytków uzyskanych przez A. M. powstałych jedynie w okresie od 2004 roku, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wnioskodawczyni A. W. zaskarżyła postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 30 czerwca 2014 roku w części, tj. w zakresie punktów I.2 oraz II.

Wnioskodawczyni zarzuciła temu orzeczeniu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na pominięciu, iż w skład masy spadkowej po B. B. (1) wchodzi także ruchomości wymienione w piśmie z dnia 7 lutego 2010 roku: pług, śrutownik, przyczepa do zboża, snopowiązałka, żniwiarka, bukownik, siewnik do zboża, rozsiewacz do nawozów, dojarka do mleka, 3 silniki elektryczne, krajzega, kultywator, młynek do zboża, wyposażenie domu i warsztatu, jak również inwentarz żywy w postaci: 4 krów, 25 sztuk trzody chlewnej oraz 20 ton zboża, 15 ton ziemniaków, 40 ton buraków cukrowych i niedokonanie podziału tych składników masy spadkowej,

2. naruszenie przepisów postępowania pod postacią art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wadliwe sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia i niewskazanie przyczyn oddalenia wniosku o uzupełnienie postępowania Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 3 lutego 2014 roku w pozostałej części, co uniemożliwia ocenę toku wyводу prowadzącego do wydania zaskarżonego postanowienia w punkcie II.; zaniechanie wyjaśnienia podstawy prawnej zapadłego w sprawie postanowienia bez przytoczenia przepisów prawa, na podstawie których Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek o uzupełnienie postanowienia w pozostałym zakresie,

3. naruszenie przepisów postępowania pod postacią art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 351 § 1 k.p.c. w zw. z art. 361 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez orzeczenie co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem uczestnika i zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika A. M. kwoty 600 zł tytułem wyrównania udziału w spadku, podczas gdy uczestnik nie wnosił o uzupełnienie postanowienia Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 3 lutego 2014 roku w tym zakresie, a Sąd nie może orzekać w tym zakresie z urzędu.

Wnioskodawczyni wniosła o zmianę postanowienia w zaskarżonej części poprzez ustalenie, iż w skład masy spadkowej po B. B. (1) wchodzi wskazane wyżej ruchomości i dokonanie podziału tych składników masy spadkowej oraz uchylenie rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji z punktu I.2. i umorzenie postępowania w tym zakresie.

Apelacji wnioskodawczyni w części, w jakim zakresie zaskarżenia objęła ona rozstrzygnięcie z punktu II. postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 30 czerwca 2014 roku, Sąd Okręgowy nadał bieg jako zażaleniu, które zostało rozpoznane pod sygn. akt II Cz 1380/15.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje wnioskodawczyni i uczestnika, zarówno od postanowienia z dnia 3 lutego 2014 roku jak i od postanowienia uzupełniającego z dnia 30 czerwca 2014 roku, są częściowo zasadne.

Należy przyznać rację skarżącym, że, pomimo wieloletniego postępowania w sprawie, Sąd Rejonowy zaniechał ustalenia wszystkich faktów koniecznych dla rozstrzygnięcia sprawy, a ponadto dokonując oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego nie rozważył właściwie konsekwencji ustalonych okoliczności faktycznych.

W szczególności tylko częściowo Sąd Rejonowy ustalił skład majątku podlegającego działowi, gdyż nie wypowiedział się w ogóle co do szeregu ruchomości wskazywanych przez uczestników postępowania (czy istnieją, czy były bądź są składnikami majątku podlegającego działowi) i w ogóle nie ustalił wartości ruchomości podlegających działowi (ani tych, które objął podziałem, ani tych, które bezzasadnie pominął). O ile w zakresie nieruchomości ustalenia Sądu pierwszej instancji należy uznać za wyczerpujące, o tyle ta część majątku podlegającego działowi nie była przedmiotem szczegółowych rozważań Sądu Rejonowego.

Sąd Rejonowy ustalił również, że w dniu 3 marca 1973 roku E. B. i B. B. (1) zawarli związek małżeński, jednakże pominął okoliczność, że skoro nie został ujawniony żaden fakt mogący świadczyć o istnieniu między nimi rozdzielności majątkowej, należało stwierdzić, że do śmierci B. B. (1) w dniu 5 listopada 1990 roku istniała między małżonkami wspólność ustawowa. O ile nie rzutowało to w sposób istotny na stan prawny nieruchomości, które spadkodawca B. B. (1) nabył przed zawarciem związku małżeńskiego, o tyle szereg ruchomości objętych postępowaniem zostało nabytych w trakcie trwania wspólności ustawowej, a zatem zgodnie z ówczesnie obowiązującym art. 32 § 1 k.r.io. (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 20 stycznia 2005 roku) należały do majątku wspólnego E. B. i B. B. (1), niezależnie od tego, czy zostały nabyte z dochodów z majątku wspólnego czy z dochodów z majątku odrębnego (art. 32 § 2 k.r.io. w ówczesnym brzmieniu). Niniejsze postępowanie należało zatem uznać również za postępowanie w przedmiocie podziału majątku wspólnego E. B. i B. B. (1), a wniosek A. W. o wszczęcie postępowania o dział spadku za zawierający również dorozumiany wniosek o podział majątku wspólnego E. B. i B. B. (1), bowiem podział ich majątku wspólnego jest konieczny do działu spadku po B. B. (1) (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1998 roku, II CKU 56/98, Prok.i Pr.-wkl. 1999/2/35). Dodać jedynie w tym miejscu należy, że do podziału majątku wspólnego w niniejszej sprawie zastosowanie miały przepisy k.r.io. w brzmieniu sprzed 20 stycznia 2005 roku, tj. sprzed zmian dokonanych ustawą z dnia 17 czerwca 2004 roku o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. z 2004 roku, Nr 162, poz. 1691) ze względu na treść art. 5 ust. 5 pkt 3 cyt. nowelizacji.

Zarazem Sąd Okręgowy przyjął, że w sytuacji, gdy przed postępowaniem doszło do zbycia udziałów w przedmiotach należących do spadku i majątku wspólnego, a nabywca bierze udział w postępowaniu działowym, nie ma miejsca zniesienie współwłasności, gdyż zbycie tych udziałów podlegało w niniejszej sprawie ograniczeniu z art. 1036 k.c. i nie można wobec tego przyjąć, że istnieje współwłasność z innego tytułu niż dziedziczenie i wspólność majątku objętego małżeńską wspólnością ustawową (por. art. 689 k.p.c.).

Istotnym uchybieniem Sądu pierwszej instancji było również nieorzeczenie w postanowieniu z dnia 3 lutego 2014 roku o dopłacie, podczas gdy zgodnie z art. 212 § 1 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. i art. 46 k.r.io. orzeczenie o dopłacie było obowiązkiem Sądu Rejonowego, względnie, jeżeli uznawał (czego nie potwierdza treść postanowienia uzupełniającego z dnia 30 czerwca 2014 roku), że dział nastąpił w sposób odpowiadający udziałom wnioskodawczyni i uczestnika, powinien wyraźnie orzec, że następuje on bez dopłaty.

Odnosząc się w tym miejscu do wniosku A. W. o uzupełnienie postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 3 lutego 2014 roku należy zauważyć, że w zakresie, w jakim zdaniem wnioskodawczyni Sąd Rejonowy nieprawidłowo ustalił skład majątku podlegającego działowi i nie orzekł o dopłacie, właściwym środkiem zaskarżenia była apelacja, gdyż wprawdzie rozstrzygnięcia te powinny znaleźć się w orzeczeniu działowym, ale zarazem są one objęte integralnością tego orzeczenia działowego, a zatem ich istnienie nie warunkuje dopuszczalności zaskarżenia orzeczenia Sądu pierwszej instancji w ich przedmiocie (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2015 roku, II CZ 82/14, czy uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 września 1969 roku, III CZP 70/69, OSNC 1970/6/96). Wbrew stanowisku skarżącej wnioskodawczyni, Sąd Rejonowy orzekając w postanowieniu uzupełniającym o dopłacie, nie był związany oczekiwanym przez skarżącą kierunkiem rozstrzygnięcia, gdyż wniosek o uzupełnienie orzeczenia nie narzuca sądowi dopuszczalnego kierunku orzeczenia, a tylko ma na celu zamieszczenie rozstrzygnięcia, które powinno w orzeczeniu się znaleźć, ale na skutek błędu sądu nie zostało w nim zamieszczone. Przykładowo, jeżeli

w wyroku sąd nie orzekł o całości żądania pozwu, we wniosku o uzupełnienie strona może domagać się wydania takiego rozstrzygnięcia. Rozstrzygnięcie uzupełniające może jednak być dla niej zarówno korzystne jak i niekorzystne (oddalenie powództwa w tej części, uwzględnienie powództwa w tej części), a stronie na zasadach ogólnych będzie służyła od takiego rozstrzygnięcia apelacja.

Inaczej jest, wbrew stanowisku skarżącego uczestnika (wspartym odosobnionym poglądem Sądu Najwyższego) w przypadku roszczeń „dodatkowych”, do których należy zaliczyć m. in. roszczenia z tytułu posiadania rzeczy należących do spadku po jego otwarciu. O roszczeniach takich sąd orzeka tylko na żądanie uprawnionego i jest związany takimi żądaniami (art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Oznacza to, że jeżeli sąd nie orzekł o tych żądaniach, uprawnionemu służy jedynie wniosek o uzupełnienie orzeczenia, a nie apelacja, zaś orzeczenie o tych żądaniach powinno nastąpić całościowo (uwzględnienie w całości bądź w części, oddalenie w całości bądź w części), przy czym nieprawidłową jest praktyka kompensowania takich roszczeń ze splatami bądź dopłatami, albo z roszczeniami innego uczestnika (dokonywanie swoistego potrącenia). W ocenie Sądu Okręgowego okoliczność, że roszczenia takie są objęte prekluzją, o której mowa w art. 618 § 3 k.p.c. w zw. z art. 1035 k.c. i art. 46 k.r.i.o., nie przesądza o objęciu tych roszczeń zasadą integralności orzeczenia działowego.

W przypadku zatem szeregu roszczeń zgłoszonych przez uczestników w toku postępowania Sąd Rejonowy powinien orzec o nich zamieszczając odpowiednie rozstrzygnięcia w orzeczeniu działowym, a w razie ich braku – uczestnicy powinni domagać się uzupełnienia orzeczenia o takie rozstrzygnięcia. Z wnioskiem o uzupełnienie postanowienia z dnia 3 lutego 2014 roku wystąpiła jedynie wnioskodawczyni i tylko w zakresie zgłoszonego przez nią roszczenia o rozliczenie się przez uczestnika A. M. z tytułu posiadania spadkowego gospodarstwa rolnego i tzw. „korzystania ponad udział”. Roszczenie takie A. W. po raz pierwszy zgłosiła w piśmie z dnia 22 stycznia 2008 roku (k. 119-120), a jego wysokość ostatecznie określiła na kwotę 17018 zł w piśmie z dnia 7 lutego 2012 roku (k. 801-816).

Tym samym nie mogły zostać przez uczestnika A. M. skutecznie podniesione zarzuty nierozstrzygnięcia przez Sąd Rejonowy o rozliczeniu długu spadkowego związanego z pochówkiem spadkodawcy i postawieniem mu nagrobka oraz z tytułu poczynionych nakładów na rzeczy należące do spadku i pożytków czerpanych ze spadku, a także z tytułu roszczeń A. M. związanych z jego pracą w spadkowym gospodarstwie rolnym i przeznaczaną na to gospodarstwo rentą. Co najwyżej można byłoby stwierdzić, że skoro o nakładach z majątku wspólnego na majątek odrębny orzeka sąd z urzędu (art. 45 § 1 k.r.i.o.), apelacja byłaby możliwa tylko w zakresie, w jakim Sąd Rejonowy nie orzekł o nakładach z majątku wspólnego E. B. i B. B. (1) na nieruchomości stanowiące majątek odrębny B. B. (1).

Należy jednak zwrócić uwagę, że to ostatnie roszczenie przysługiwałoby co najwyżej E. B., podobnie jak roszczenie z tytułu pochówku spadkodawcy i postawienia mu nagrobka, a E. B. apelacji nie wniosła.

Przede wszystkim zaś kwestia tych roszczeń w znacznej części nie mogła rzutować na wynik postępowania z tej przyczyny, że w toku postępowania, w dniu 30 stycznia 2010 roku, A. W., E. B. i A. M. zawarli ugodę w obecności biegłej I. S. i świadka J. R. (k. 509), która objęła zdecydowaną ich większość. Sąd Rejonowy wprawdzie w części wstępnej uzasadnienia przywołał tę okoliczność, ale w żaden sposób nie rozważał konsekwencji prawnych tej czynności, zadowolając się stwierdzeniem, że uczestnik A. M., poprzez swojego pełnomocnika, w piśmie z dnia 24 marca 2010 roku (k. 522-523) zakwestionował tę ugodę, uznając ją za bezskuteczną.

W tej pozasądowej ugodzie wskazano, że A. W. żąda pożytków jedynie z działki nr (...) (1,90 ha gruntów ornych) i splaty należnej części budynków w naturze, zrzeka się zaś pozostałych pożytków. Z kolei E. B. i A. M. zgodzili się na propozycję A. W. i zrzekli się żądanych pożytków i zwrotu poniesionych nakładów (finansowo i praca).

Sąd Okręgowy przeprowadzając dowód z uzupełniającego przesłuchania uczestników ustalił, że strony istotnie zawarły taką ugodę, która miała kompleksowo uregulować objęte nią roszczenia (k. 1234, 1235, 1235). Zarazem zeznania żadnej ze stron nie dają podstaw do wykładni tej ugody w sposób odmienny od jej treści, a zatem należało tej wykładni dokonać zgodnie z art. 65 § 1 i § 2 k.c.

Należy podkreślić, że w myśl art. 917 k.c. przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać. Uchylenie się od skutków prawnych ugody zawartej pod wpływem błędu jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy błąd dotyczy stanu faktycznego, który według treści ugody obie strony uważały za niewątpliwy, a spór albo niepewność nie byłyby powstały, gdyby w chwili zawarcia ugody strony wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy (art. 918 § 1 k.c.). W realiach niniejszej sprawy nie zostało wykazane, aby którakolwiek ze stron zawarła tę ugodę pod wpływem błędu i aby skutecznie się od niej uchyliła, w szczególności nie daje do tego podstaw określenie tej ugody przez pełnomocnika uczestnika jako „bezskutecznej”, czy też lakoniczne stwierdzenie uczestnika, że jest ona dla niego niesprawiedliwa. Nic nie wskazuje, aby uгода ta była w całości bądź w części nieważna (art. 58 k.c.).

Na podstawie przedmiotowej wyżej ugody należało przyjąć, że A. W. zrzekła się wszystkich pożytków poza pożytkami z działki nr (...) (1,90 ha gruntów ornych), a E. B. i A. M. zrzekli się wszystkich żądanych pożytków i nakładów. Strony nie porozumiały się natomiast co do sposobu działu ani też co do żądanych przez A. W. pożytków z działki nr (...) (1,90 ha gruntów ornych). W ugodzie nie wskazano bowiem ani wysokości należnych A. W. pożytków z działki nr (...) (1,90 ha gruntów ornych), ani też okresu, za jaki miałyby zostać jej uiszczona kwota z tego tytułu. Nie ma natomiast żadnych podstaw, aby przyjąć, że zrzeczenie się przez A. W. pożytków nie dotyczyło korzystania z maszyn rolniczych i wyciętego przez uczestnika drewna, jak wywodził jej pełnomocnik w toku postępowania (k. 438-440 – postanowienie dowodowe, k. 520 – pismo pełnomocnika wnioskodawczyni), skoro w oświadczeniu woli A. W. wyraźnie mowa o zrzeczeniu się pozostałych pożytków, zaś odpowiada mu oświadczenie woli E. B. i A. M. o zrzeczeniu się roszczeń z tytułu wszystkich pożytków i nakładów. Wobec powyższego zbędnie Sąd Rejonowy prowadził obszerne postępowanie dowodowe w celu ustalenia wysokości tych roszczeń, które zostały objęte przedmiotową ugodą, zamiast ograniczyć je do roszczenia A. W. z tytułu pożytków z działki nr (...) (1,90 ha gruntów ornych), o którym szerzej będzie mowa w dalszej części uzasadnienia Sądu Odwoławczego.

Te wszystkie wstępne uwagi były konieczne, aby wyjaśnić, w jakim zakresie i z jakich przyczyn Sąd Odwoławczy uzupełnił z urzędu postępowanie dowodowe. Zarazem, mimo istotnych uchybień Sądu pierwszej instancji, Sąd Okręgowy uznał, że częściowo nieprawidłowe ustalenie przedmiotu postępowania, składu majątku podlegającego podziałowi w zakresie ruchomości i wysokości zasadnego roszczenia A. W. z tytułu posiadania przez uczestnika części spadkowego gospodarstwa rolnego w postaci 1,90 ha gruntów ornych, nie jest równoznaczne z nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i nie rodzi konieczności uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Nie istniała potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, ani nie zachodziła nieważność postępowania (art. 386 § 2 i § 4 k.p.c.).

Ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji należy uzupełnić w ten sposób, że dodatkowo ustalić następujące okoliczności:

W skład majątku wspólnego E. B. i B. B. (1) wchodziły przedmioty nabyte przez nich w trakcie trwania wspólności ustawowej:

1. ciągnik C-330, w posiadaniu A. W., o wartości 18000 zł,
2. brony, w posiadaniu A. M., o wartości 500 zł,
3. udział 1/3 we współwłasności rozsiewacza do nawozów K., w posiadaniu A. M., o wartości rzeczy 700 zł,
4. udział 1/2 we współwłasności kosiarki (...), obecnie nieistniejącej, wcześniej posiadanej przez A. M., o wartości rzeczy 700 zł,
5. udział 1/2 we współwłasności rozrzutnika do obornika, w posiadaniu A. M., o wartości rzeczy 2900 zł,

6. udział 1/3 we współwłasności kopaczki elewatorowej do ziemniaków, w posiadaniu A. M., o wartości rzeczy 2700 zł,
7. pług dwuskibowy, sprzedany po otwarciu spadku przez E. B., o wartości rzeczy 300 zł,
8. śrutownik, w posiadaniu A. M., o wartości 250 zł,
9. dojarka konwiowa, w posiadaniu A. M., o wartości 1100 zł,
10. trzy silniki elektryczne, w posiadaniu A. M., z których obecnie zachował się jeden o mocy 7 kW, o łącznej wartości 1350 zł,
11. kultywator, w posiadaniu A. M., o wartości 400 zł,
12. meblościanka I z lat osiemdziesiątych XX wieku, w posiadaniu A. M., o wartości 400 zł.

W skład spadku po B. B. (1) wchodziły przedmioty nabyte przez niego przed zawarciem związku małżeńskiego:

1. wał pierścieniowy, obecnie nieistniejący, wcześniej w posiadaniu A. M., o wartości 300 zł,
2. 3 wozy konne, z których istnieje jeden, w posiadaniu A. M., o łącznej wartości 1050 zł,
3. siewkarnia, w posiadaniu A. M., o wartości 500 zł,
4. młynek do zboża, w posiadaniu A. M., o wartości 300 zł,
5. siewnik do koniczyny, w posiadaniu A. M., o wartości 60 zł,
6. krajzega, w posiadaniu A. M., o wartości 350 zł,
7. narzędzia (młotek, siekiera, 2 komplety kluczy, klucz nastawny, 2 wiertarki ręczne), w posiadaniu A. M., o łącznej wartości 470 zł,
8. 2 szafy z lat sześćdziesiątych, z których szafa trzydrzwiowa jest w posiadaniu A. M., zaś szafa dwudrzwiowa już nie istnieje, o łącznej wartości 350 zł,
9. meblościanka II z lat sześćdziesiątych, z której w posiadaniu A. M. zachował się słupek, o wartości 100 zł.

Jeżeli chodzi o książki, to brak ich na stanie majątku i nie zostało wykazane, czy i jakie pozycje były własnością spadkodawcy. Biegły wskazał, że książki miały zostać zabrane przez brata spadkodawcy.

W skład spadku po B. B. (1) wchodziły również: młockarnia, prasa, bukownik, żniwiarka, snopowiązałka, siewnik konny, kosiarka konna. W sprawie o sygn. akt XVI K 920/04 prawomocnym wyrokiem z dnia 27 września 2004 roku A. M. został skazany za ich przywłaszczenie i zobowiązany do naprawienia szkody poprzez zapłatę A. W. kwoty 2500 zł (co nastąpiło). Z ustaleń dokonanych w postępowaniu karnym wynikało, że przedmioty te A. M. sprzedał na złom, a szkoda A. W. (także przez nią samą) została oszacowana na kwotę 2500 zł.

Jeżeli chodzi o inwentarz i płody rolne, to w skład majątku wspólnego E. B. i B. B. (1) wchodziły:

1. 4 krowy o wartości 3200 zł każda, z których jedną zabrała A. W.,
2. 2 jałówki o wartości 1750 zł każda, z których jedną zabrała A. W.,
3. 2 cielęta o łącznej wartości 1700 zł,
4. 2 byki o łącznej wartości 9870 zł,

5. 20 prosiąt o łącznej wartości 3000 zł,
6. 15 ton ziemniaków o łącznej wartości 3000 zł,
7. 20 ton zboża o łącznej wartości 10000 zł,
8. 40 ton buraków cukrowych o łącznej wartości 4600 zł.

Z dzierżawy gruntów ornych o powierzchni 1,90 ha, stanowiących część działki nr (...), możliwe było uzyskanie czynszu dzierżawnego:

- za 2007 rok w kwocie 1323,98 zł,
- za 2006 rok w kwocie 1291,67 zł,
- za 2005 rok w kwocie 1284,82 zł.

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy poczynił częściowo na podstawie zeznań A. W., E. B. i A. M., w tym składanych na rozprawie apelacyjnej w dniu 24 września 2015 roku, na podstawie opinii biegłego J. P. (3) i na podstawie opinii biegłego R. K., jak również na podstawie dokumentów z akt wskazanej wyżej sprawy karnej.

Jeżeli chodzi o zeznania uczestników w zakresie wskazanych wyżej składników majątkowych, w dużej części były one zgodne i wiarygodne, natomiast istniejące sprzeczności co do ruchomości zostaną omówione szczegółowo w dalszej części uzasadnienia. Duża część rozbieżności była spowodowana upływem czasu i zawodnością pamięci zeznających, aczkolwiek niewątpliwie wpływ na ich zaistnienie miało skonfliktowanie uczestników postępowania.

Opinia biegłego J. P. (3) nie została zakwestionowana przez żadną ze stron, natomiast uczestnik A. M. i uczestniczka E. B. wprawdzie zakwestionowali opinię biegłego R. K., jednakże ograniczyli się do sformułowania lakonicznych zarzutów o zawyżonej wycenie ruchomości. Z tego też względu, zważywszy na okoliczność, że biegły R. K. dokonywał oględzin ruchomości, ustalał ich cechy i istnienie, a przyjął ich wycenę na podstawie cen uzyskiwanych w obrocie rynkowym, z zastosowaniem odpowiednich korekt, Sąd Okręgowy podzielił wnioski tej opinii, nie widząc przy tym potrzeby jej dodatkowego wyjaśniania przez biegłego (o co strony nie wnioskowały). Należy podkreślić, że biegły R. K. szacował wartość rzeczy według cen obecnych, ale według ich stanu z chwili otwarcia spadku. Należy przy tym zauważyć, że biegły R. K. zweryfikował również twierdzenia stron co do tego, które z ruchomości nadal istnieją i w tym zakresie Sąd Okręgowy oparł się także na tej opinii jako najbardziej miarodajnej, gdyż uczestnicy nie zawsze jednoznacznie wypowiedzieli się co do losu poszczególnych ruchomości. Należy też zaznaczyć, że ruchomości nabyte przed zawarciem małżeństwa przez E. B. i B. B. (1), do których Sąd Okręgowy zaliczył rzeczy wskazywane przez uczestników postępowania jako nabyte przed zawarciem tego małżeństwa bądź nabyte w latach sześćdziesiątych XX wieku (np. meble, narzędzia), należały do majątku odrębnego B. B. (1), natomiast rzeczy nabyte w trakcie trwania ich małżeństwa zgodnie z domniemaniem z art. 32 § 1 k.r.io. w brzmieniu sprzed 20 stycznia 2005 roku należały do ich majątku wspólnego. Do majątku wspólnego Sąd Okręgowy zaliczył również płody rolne i inwentarz, mając na względzie, że pochodzą one z okresu trwania wspólności ustawowej, nie jest prawdopodobne, aby inwentarz pochodził sprzed 1973 roku i nie zostało wykazane, aby w jakiejś części te zwierzęta były objęte surogacją do majątku odrębnego B. B. (1) ze względu na ich nabycie za zwierzęta hodowane przez niego przed zawarciem związku małżeńskiego.

Odnosząc się do poszczególnych ruchomości należących do majątku odrębnego B. B. (1) należy wskazać, że:

- nie było sporu co do wału pierścieniowego, aczkolwiek obecnie on już nie istnieje (opinia biegłego R. K.),
- nie było sporu co do przynależności do spadku 3 wozów konnych, z których istnieje jeden (opinia biegłego R. K.), Sąd Okręgowy przyjął ich wartość przy założeniu, że nieistniejące już wozy były „żelazniakami”, gdyż wnioskodawczyni w żaden sposób nie wykazała twierdzenia, że jeden z nieistniejących wozów był wozem na kołach gumowych, a opuściła dom rodzinny na wiele lat przed śmiercią B. B. (1),

- nie było sporu co do siewczarki,
- nie było sporu co do młynka do zboża,
- nie było sporu co do przynależności do spadku siewnika do koniczyny, aczkolwiek z opinii biegłego R. K. wynika, że jest on na stanie (wbrew zeznaniom A. M.),
- nie było sporu co do krajcegi,
- nie było sporu co do narzędzi,
- nie było sporu co do mebli pochodzących z lat sześćdziesiątych XX wieku, z których zachowała się jedna szafa trzydrzwiowa oraz część meblościanki,
- co do książek – biegły nie stwierdził ich na stanie, nie znana jest ich ilość czy dokładne tytuły i autorzy, nie wiadomo, czy rzeczywiście były własnością spadkodawcy, nic też nie wiadomo o takim rozporządzeniu książkami, który rodziłby obowiązek rozliczenia się z tego w dziale spadku.

Odnosząc się do rzeczy należących do majątku wspólnego E. B. i B. B. (1) należy wskazać, że:

- nie było sporu co do ciągnika C-330,
- nie było sporu co do bron,
- jeżeli chodzi o współwłasność rozsiewacza do nawozów K. Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom E. B., że został on nabyty z dwoma innymi rolnikami (k. 1235v), a więc do majątku wspólnego należy zaliczyć udział 1/3 w jego współwłasności; Sąd Rejonowy tej okoliczności nie uwzględnił, w żaden sposób się do niej nie odnosząc, przy czym podkreślić należy, że już w 2007 roku A. M. podnosił, że przedmiotem postępowania powinien być tylko udział w tym przedmiocie (k. 37),
- nie było sporu co do udziału we współwłasności kosiarki (...), aczkolwiek obecnie brak jej na stanie (opinia biegłego R. K.),
- nie było sporu co do udziału we współwłasności rozrzutnika do obornika,
- nie było sporu co do udziału we współwłasności kopaczki elewatorowej do ziemniaków, aczkolwiek wnioskodawczyni podawała, że nie wie, jaki był udział rodziców i nieprecyzyjnie określiła pozostałych współwłaścicieli; Sąd Rejonowy uwzględnił udział 1/2 we współwłasności tej rzeczy, nie wyjaśniając z jakich przyczyn, a E. B. już w 2008 roku wskazywała, że kopaczka została nabyta przez 3 osoby (k. 100v),
- nie było ostatecznie sporu co do pługa dwuskibowego,
- nie było sporu co do śrutownika,
- nie było sporu co do dojarki konwiowej,
- nie było sporu co do 3 silników elektrycznych, aczkolwiek na stanie jest tylko jeden (opinia biegłego R. K.),
- nie było sporu co do kultywatora,
- nie było sporu co do meblościanki z lat osiemdziesiątych XX wieku.

Odnosząc się do inwentarza i plodów rolnych należy zwrócić uwagę, że w tym zakresie zeznania uczestników istotnie się różniły:

a) co do krów – wg A. W. było ich cztery, z czego wzięła jedną (k. 1234), wg A. M. – cztery, z czego A. W. wzięła jedną (k. 1235), wg E. B. – sześć, z czego A. W. wzięła 3 (k. 1235v); Sąd Okręgowy dał w tym zakresie wiarę zgodnym zeznaniom A. W. i A. M., zwłaszcza, że także M. Z. zeznał, iż słyszał, że wnioskodawczyni wzięła 2 krowy (k. 245, jedna z nich była jałówką – o czym niżej),

b) co do jałówek – wg A. W. było ich dwie, z czego wzięła jedną (k. 1234), wg A. M. – cztery czy pięć, z czego A. W. wzięła jedną (k. 1235), wg E. B. – dwie, z czego A. W. wzięła jedną (k. 1235v); Sąd Okręgowy dał w tym zakresie wiarę zgodnym zeznaniom A. W. i E. B.,

c) co do cieląt – wg A. W. było ich ze sześć (k. 1234), wg A. M. – dwa lub trzy (k. 1235), wg E. B. – dwa lub trzy (k. 1235v), Sąd Okręgowy dał w tym zakresie wiarę zgodnym zeznaniom E. B. i A. M.,

d) co do byków – wg A. W. było ich dwa (k. 1234), wg A. M. – dwa lub trzy (k. 1235), wg E. B. – nie było (k. 1235v), Sąd Okręgowy dał w tym zakresie wiarę zgodnym zeznaniom A. W. i A. M.,

e) co do prosiąt – wg A. W. było ich ze 25 sztuk, z czego nie wzięła żadnego (k. 1234), wg A. M. – około 20 sztuk (k. 1235), wg E. B. – 10-15 sztuk, z czego A. W. wzięła 4-5 (k. 1236); wobec tak daleko idących rozbieżności Sąd Okręgowy w tym zakresie przyjął, że prosiąt było w przybliżeniu 20 sztuk i brak dowodów, aby jakieś wzięła A. W.,

f) co do ziemniaków – wg A. W. było ich z 15 ton (k. 1234), wg A. M. – ze 20 ton (k. 1235), wg E. B. – ze 6 ton (k. 1236); wobec tak daleko idących rozbieżności Sąd Okręgowy w tym zakresie przyjął, że ziemniaków było w przybliżeniu 15 ton, a w braku dowodów co do ich jakości – wycenę jako ziemniaków paszowych,

g) co do zboża – wg A. W. było około 20 ton (k. 1234), wg A. M. – trudno powiedzieć (k. 1235), wg E. B. – z 5-6 ton (k. 1236); wobec tak daleko idących rozbieżności Sąd Okręgowy dał w tym zakresie wiarę A. W. (mając na względzie wielkość gospodarstwa i uprawianego areału), a ze względu na to, że nie znana była ilość poszczególnych rodzajów zboża, przyjął do wyceny – cenę mieszanki i owsa jako najniższe,

h) co do buraków cukrowych – wg A. W. było około 40 ton (k. 1234), wg A. M. – trudno powiedzieć (k. 1235), wg E. B. – trudno powiedzieć, sprzedała je po śmierci męża (k. 1236); wobec tego Sąd Okręgowy dał wiarę A. W., a szacując ich wartość uwzględnił ceny obecne.

Twierdzenia wnioskodawczyni co do tego, że w skład spadku (czy też majątku wspólnego E. B. i B. B. (1)) wchodziła przyczepa, Sąd Okręgowy uznał za niewiarygodne, tym bardziej, że wnioskodawczyni dopytywana o to stwierdziła, że przyczepa była, ale nie wie, czy była własnością ojca (k. 1235v). Nie знаła ona bliższych szczegółów jej nabycia, a E. B. i A. M. wiarygodnie zeznali, że przyczepa jest własnością uczestnika, nabytą od siostry E. B. (k. 1234v, 1235v).

W pozostałym zakresie odnoszącym się do składu majątku spadkowego i jego wartości (tj. w zakresie nieruchomości) oraz sposobu korzystania z tych nieruchomości, jak również co do sytuacji materialnej i rodzinnej uczestników postępowania – Sąd Okręgowy przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i podziela ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy.

Odnosząc się do zarzutów apelacji uczestnika w tym zakresie należy wskazać, że:

a) zarzut A. M. naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez danie wiary wadliwym opiniom biegłych jest lakoniczny i nie poddaje się kontroli instancyjnej; uczestnik nie wykazał żadnej wadliwości opinii geodezyjnej ani opinii szacującej wartość nieruchomości, kwestia zaś czerpanych dochodów z gospodarstwa rolnego została całkowicie odmiennie rozstrzygnięta przez Sąd Okręgowy, co zostanie omówione w dalszej części uzasadnienia,

b) wbrew zarzutowi uczestnika A. M. z opinii biegłego J. P. (3) wynika, że uwzględnił obciążenie nieruchomości służebnością osobistą dożywotniego zamieszkiwania oraz dożywotniego prawa użytkowania 30 arów gruntu ornego

ustanowioną na rzecz E. B., gdyż wyceniając część siedliskową określił jego wartość z obciążeniem służebnością (k. 916, 921).

Jeżeli zaś chodzi o zarzuty apelacji wnioskodawczynie:

a) kwestia przyznania działek o numerach (...) należy nie tyle do sfery faktów, co oceny prawnej, komu należy przyznać te działki dokonując podziału w naturze, co zostanie omówione w dalszej części uzasadnienia,

b) podobnie jak w ppkt a) ocenić należy kwestię sposobu podziału działki nr (...), gdyż jest to zagadnienie związane ze sposobem podziału nieruchomości w naturze, a nie z kwestią przekroczenia przez Sąd Rejonowy granic swobodnej oceny dowodów.

Przechodząc do oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego, uzupełniając uwagi sformułowane w części wstępnej uzasadnienia, należy wskazać, że podział majątku wspólnego E. B. i B. B. (1) oraz dział spadku po B. B. (1) jest dokonywany na podstawie art. 211 k.c. i art. 212 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. i art. 46 k.r.io. Nic też w sprawie nie wskazywało, że podział gospodarstwa rolnego jest sprzeczny z prawidłowymi zasadami gospodarki rolnej (art. 213 k.c.), a niewątpliwie w sprawie należało dążyć do podziału dzielonych składników w naturze, w miarę możliwości uwzględniając wnioski uczestników w tym przedmiocie (przy czym brak było zgodnego wniosku co do całości działu), dążąc przy tym do zminimalizowania dopłaty i uwzględniając dotychczasowy sposób korzystania z nieruchomości.

Kierując się tymi kryteriami Sąd Okręgowy uznał za właściwy podział działki nr (...) według wariantu III. biegłego geodety i przyznanie A. M. własności częściowo zabudowanej działki nr (...), zaś A. W. – własności działki nr (...). Z rozliczenia całości podziału wynika (co zostanie niżej przedstawione), że przy przyznaniu A. W. własności działki nr (...) i tak otrzyma ona przedmioty przewyższające należny jej udział w dzielonym majątku i powstanie po jej stronie obowiązek dokonania istotnej dopłaty na rzecz uczestnika. Nie było zatem podstaw, aby kierując się tym argumentem dążyć do zmniejszenia działki nr (...) przyznanej uczestnikowi. Należy również zauważyć, że podział tej nieruchomości w tym wariantcie tworzy działkę nr (...) w najbardziej regularnym kształcie, co niewątpliwie ma znaczenie ze względu na jej potencjalną atrakcyjność w przyszłości. Wprawdzie na chwilę obecną A. M. nie zajmuje się uprawą gospodarstwa rolnego, jednakże zważywszy na to, że nie ma on realnych możliwości uzyskiwania dochodów z innych źródeł poza pracami dorywczymi, a na utrzymaniu ma pięcioro dzieci, nieruchomość w ten sposób wydzielona może w przyszłości stać się jednym ze źródeł utrzymania jego rodziny. A. W. i tak w wyniku podziału otrzymuje zdecydowaną większość gruntów nadających się pod uprawę.

Sąd Okręgowy uznał też, że A. W. oprócz działki nr (...) należało przyznać również działkę nr (...). Sąd Rejonowy, dążąc do zminimalizowania dopłaty, przyznał tę ostatnią działkę uczestnikowi, pomimo tego, że wnioskodawczynie i uczestnik w tym zakresie byli zgodni co do tego, że działkę powinna otrzymać wnioskodawczynie. Niewątpliwie argument dotyczący wielkości dopłaty ma znaczenie, nie może jednak on przeważać w sytuacji, gdy wola uczestników postępowania jest wyraźnie odmienna, a nie ma dowodów na to, aby A. W. znajdowała się w złej sytuacji materialnej i aby nie była w stanie podołać umiarkowanej wielkościowo dopłacie, nawet jeżeli dotychczas nie brała jej pod uwagę.

Mając na względzie to, że jednak ostatecznie A. M. domagał się przyznania mu działek o numerach (...), a wnioskodawczynie i tak już otrzymała nieruchomości przenoszące wartościowo istotnie jej udział, należało – tak jak uczynił to Sąd Rejonowy – przyznać obie te działki A. M.. Skoro pierwszeństwo ma podział w naturze odpowiadający w miarę możliwości udziałom w dzielonym majątku (art. 211 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. i art. 46 k.r.io.), nie jest decydującą okolicznością, że, w przeciwieństwie do uczestnika, wnioskodawczynie aktywnie prowadzi gospodarstwo rolne, zwłaszcza, że nie wykazała, aby te nieruchomości (łąka i las) były jej w tym celu potrzebne.

Jeżeli chodzi o podział nieruchomości, w pierwszej kolejności należy wskazać, że w składzie majątku podlegającego podziałowi i objętego podziałem należało wymienić jedynie nieruchomości istniejące w chwili dokonywania działu. Nieruchomości zbyte bądź zużyte po otwarciu spadku i po ustaniu wspólności ustawowej przez jednego ze

współuprawnionych bez zgody pozostałych powinny zostać rozliczone jedynie rachunkowo po stronie tego uczestnika (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2010 roku, IV CSK 429/09, Lex nr 678022).

Sąd Okręgowy dostrzega również, że umowa darowizny z dnia 11 marca 1999 roku, zawarta przez E. B. i A. M. w formie aktu notarialnego, wskazywała wyraźnie jako jej przedmiot jedynie udział w nieruchomościach rolnych odziedziczonych przez E. B. po B. B. (1). W niniejszej sprawie należy jednak przyjąć, że jednocześnie E. B. darowała A. M. również należne jej udziały w ruchomościach, gdyż darowizna miała za przedmiot cały udział w gospodarstwie rolnym (por. art. 55³ k.c.), taki wniosek wynika też ze stanowisk uczestników, które były zgodne co do tego, że dział ma nastąpić pomiędzy A. M. i A. W.. Zarazem zarówno art. 526 k.c. obowiązujący w dacie tej czynności jak i odpowiadający mu obecnie art. 55⁴ k.c. stanowią, że nabywca gospodarstwa rolnego odpowiada solidarnie ze zbywcą za zobowiązania związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. W ocenie Sądu Okręgowego przepis ten jest podstawą prawną odpowiedzialności A. M. za zobowiązania związane z czynnościami polegającymi na prowadzeniu gospodarstwa rolnego dokonany przez E. B. (sprzedaż płodów rolnych, inwentarza, pługu dwuskibowego itp.).

Rozliczenie składników dzielonego majątku przedstawia się następująco:

1. A. M. otrzymał spadkowe nieruchomości o łącznej wartości 139100 zł a A. W. – spadkowe nieruchomości o łącznej wartości 199100 zł, suma tych wartości daje kwotę 338200 zł, udział 1/2 wynosi 169100 zł, a zatem A. W. otrzymała działki przewyższające jej udział o kwotę 30000 zł,
2. całość ruchomości należących do majątku odrębnego B. B. (1) przyznano A. M. (wóz konny, sieczkarnia, młynek do zboża, siewnik do koniczyny, narzędzia, krajzega, szafa trzydrzwiowa, słupek z meblościanki z lat sześćdziesiątych XX wieku), po jego stronie należało rozliczyć również nieistniejące: wał pierścieniowy, 2 wozy „żelaźniaki” i szafę dwudrzwiową; łączna wartość tych ruchomości wynosi 3480 zł, a zatem A. W. należy się kwota 1740 zł odpowiadająca jej udziałowi,
3. z ruchomości należących do majątku wspólnego E. B. i B. B. A. W. otrzymała ciągnik (...) o wartości 18.000 zł, zaś A. M. otrzymał pozostałe ruchomości o łącznej wartości 7233,33 zł (brony, udział 1/2 w rozsiewaczu do nawozów K., udział 1/2 w rozrzutniku do obornika, udział 1/3 w kopaczce elewatorowej do ziemniaków, śrutownik, dojarka, silnik 7 kW, kultywator, meblościanka z lat osiemdziesiątych XX wieku, przy czym w kwocie tej uwzględniono rachunkowo również nieistniejące: udział 1/2 w kosiarce O., pług dwuskibowy i dwa silniki elektryczne); łącznie wartość tych przedmiotów wynosi 25233,33 zł, przy czym udział A. W. wynosi 1/4 a udział A. M. 3/4 (gdyż E. B. przysługiwał udział 1/2 w tych rzeczach jako jej udział w majątku wspólnym i udział 1/4 w tych rzeczach nabyty przez nią w spadku po B. B. (1), całe te udziały darowała A. M.); tym samym udział A. W. powinien odpowiadać kwocie 6308,33 zł i otrzymała ona ciągnik przewyższający jej udział o kwotę 11691,67 zł,
4. jeżeli chodzi o płody rolne i inwentarz, to w ocenie Sądu Okręgowego z uwagi na upływ ponad 25 lat od otwarcia spadku i ustania wspólności ustawowej rzeczy te nie istnieją, jednakże powinny one zostać rozliczone rachunkowo pomiędzy wnioskodawczynią (krowa i jałówka o łącznej wartości 4950 zł) i uczestnika (3 krowy, 1 jałówka, 2 cielęta, 2 byki, 20 świń, 15 ton ziemniaków, 20 ton zboża, 40 ton buraków – o łącznej wartości 43520 zł); łącznie wartość tych przedmiotów wynosi 48470 zł, przy czym udział A. W. wynosi 1/4 a udział A. M. 3/4 (gdyż E. B. przysługiwał udział 1/2 w tych rzeczach jako jej udział w majątku wspólnym i udział 1/4 w tych rzeczach nabyty przez nią w spadku po B. B. (1), całe te udziały darowała A. M.); tym samym udział A. W. powinien odpowiadać kwocie 12117,50 zł i należy się jej do wyrównania udziału kwota 7167,50 zł;
5. ostateczne rozliczenie dopłaty wygląda następująco: A. W. powinna uiścić A. M. kwotę 30000 zł (pkt 1.) i kwotę 11691,67 zł (pkt 3.), zaś należą się jej od A. M. kwoty 1740 zł (pkt 2) i 7167,50 zł (pkt 4.); tym samym A. W. powinna uiścić A. M. na podstawie art. 212 § 1 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. i art. 46 k.r.io. dopłatę w kwocie 32784,17 zł.

Na podstawie art. 212 § 3 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. i art. 46 k.r.io. Sąd Okręgowy ustalił A. W. sześciomiesięczny termin uiszczenia dopłaty z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminu płatności. W ocenie Sądu Odwoławczego

termin ten umożliwi A. W. zgromadzenie środków na uiszczenie dopłaty, której kwota wprawdzie jest istotna, jednak stosunkowo niewielka w porównaniu z wartością przyznanego jej majątku.

Jeżeli chodzi o podział ruchomości, Sąd Okręgowy kierował się wolą uczestników postępowania (co do ciągnika C-330 oraz kopaczki elewatorowej do ziemniaków), zaś co do pozostałych ruchomości przyjął, że należało je przyznać A. M., który od wielu lat z nich korzystał i których obecny stan jest m. in. pochodną ich zużycia przez uczestnika, a także tym, że już podział nieruchomości doprowadził do tego, iż A. W. będzie zobowiązana do uiszczenia istotnej dopłaty. W ocenie Sądu Okręgowego w przypadku działu spadku i podziału majątku wspólnego sąd byłby związany stanowiskiem uczestnika jedynie wówczas, gdyby uczestnik nie chciał otrzymać niczego ze spadku i z majątku wspólnego, natomiast jeżeli uczestnik uczestniczy w podziale tych mas majątkowych w naturze, musi liczyć się również z tym, że, dążąc do wyrównania udziałów i mając na względzie całokształt sytuacji osób uczestniczących w dziale, zostaną mu też przyznane rzeczy, o które nie wnosił.

Sąd Okręgowy nie rozliczył w dziale spadku przedmiotów sprzedanych przez A. M. na złom, za których przywłaszczenie został prawomocnie skazany, gdyż przedmioty te obecnie już nie istnieją, a szkoda wynikająca z ich bezprawnego zbycia została naprawiona A. W. poprzez zapłatę przez uczestnika kwoty 2500 zł.

Jeżeli chodzi o zgłoszone przez A. W. żądanie rozliczenia pożytków czerpanych przez A. M. ze spadkowego gospodarstwa rolnego, w zakresie nie objętym wyżej omówioną ugodą, należało uwzględnić to, że w sytuacji, gdy jeden ze współuprawnionych uprawia spadkowe gospodarstwo rolne i osiąga w ten sposób dochody w znacznej mierze dzięki własnej pracy, staraniom i umiejętnościom, roszczenie innego współuprawnionego z tytułu uzyskiwanych pożytków ogranicza się do wysokości czynszu dzierżawnego, jaki mógłby zostać uzyskany z tych gruntów. Są to zarazem świadczenia okresowe, a zatem podlegają trzyletniemu przedawnieniu przewidzianemu w art. 118 k.c. (por. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1969 roku, III CZP 12/69, OSNC 1970/3/39).

W niniejszej sprawie A. W. zgłosiła roszczenie z tego tytułu po raz pierwszy w piśmie z dnia 22 stycznia 2008 roku. Uczestnik podniósł zarzut przedawnienia. Zważywszy, że rozliczenie takich pożytków powinno zdaniem Sądu Okręgowego następować corocznie, do końca pierwszego kwartału roku następnego, kiedy powinny być już znane wszystkie przychody i wydatki poniesione w gospodarstwie rolnym w danym roku kalendarzowym, należało uwzględnić roszczenie A. W. z tego tytułu w wysokości możliwego do uzyskania czynszu dzierżawnego za trzy wcześniejsze lata (2005, 2006, 2007) i za cały ten grunt (1,90 ha), bowiem przewyższał on udział A. M. w spadkowym gospodarstwie rolnym. Od 2008 roku A. W. przejęła już znaczną część spadkowych gruntów i nie było podstaw do uwzględnienia takiego roszczenia za lata następne. Podstawą prawną uwzględnienia tego roszczenia jest art. 207 k.c. w zw. z art. 1035 k.c.

Do takiej samej wysokości roszczenia prowadziłoby także przyjęcie stanowiska, że współwłaściciel może domagać się od pozostałych współwłaścicieli, korzystających z rzeczy wspólnej z naruszeniem art. 206 k.c. w sposób wyłączający jego współposiadanie, wynagrodzenia za korzystanie z tej rzeczy na podstawie art. 224 § 2 k.c. lub art. 225 k.c. (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2013 roku, III CZP 88/12 OSNC 2013/9/103).

Należy jedynie zauważyć, że duża część opinii biegłych mająca na celu szacowanie „możliwych do uzyskania korzyści” ze składników przedmiotowego gospodarstwa rolnego była zbędna, zarówno ze względu na zawartą przez strony ugodę jak i też z uwagi na to, że biegli – na zlecenie Sądu Rejonowego – starali się odtworzyć zakres upraw w przedmiotowym gospodarstwie rolnym w okresie objętym pierwotnie roszczeniami z tego tytułu i wycenić „korzyści” uzyskane z posiadania budynków i maszyn rolniczych. Nie można oprzeć się refleksji, że zwłaszcza w tej ostatniej kwestii odniesienie się do rynkowych cen najmu nie oddawało w racjonalny sposób wysokości korzyści czerpanych przez wnioskodawcę i uczestnika z posiadania tych przedmiotów. Dodatkowo szacowanie „korzyści” uzyskiwanych z hodowli zwierząt w ogóle nie uwzględniało tego, że zwierzęta hodowane są tylko przez pewien okres i następnie zbywane. Ostatecznie opinie te i ustalenia nimi objęte – niezależnie od ich wadliwości – z przyczyn podanych wyżej nie stały się podstawą rozstrzygnięć w przedmiocie tych roszczeń.

Odnosząc się do zarzutu wnioskodawczyni naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 351 § 1 k.p.c. w zw. z art. 361 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. należy powtórzyć, że, wbrew stanowisku apelującej, Sąd Rejonowy nie był związany wnioskiem o uzupełnienie orzeczenia co do kierunku zasądzenia dopłaty, wręcz przeciwnie powinien o tej dopłacie orzec z urzędu i to już w postanowieniu z dnia 3 lutego 2014 roku.

Należy też podkreślić, że sprawy działowe stanowią jedną całość w tym sensie, że wydane w nich rozstrzygnięcia są w zasadzie wzajemnie zależne i uwarunkowane (tzw. integralność orzeczeń działowych). Taki nierozzerwalny związek zachodzi zwłaszcza pomiędzy rozstrzygnięciami o sposobie podziału oraz o spłatach lub dopłatach, a wadliwość jednego z nich skutkuje koniecznością odpowiedniej zmiany drugiego. Także w postępowaniu odwoławczym zakaz reformationis in peius nie obowiązuje w razie niepodzielności poszczególnych rozstrzygnięć zawartych w zaskarżonym orzeczeniu działowym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2015 roku, II CZ 82/14).

W niniejszej sprawie o tyle nie ma to znaczenia, że postanowienie z dnia 3 lutego 2014 roku uczestnik zaskarżył w całości, kwestionując m. in. brak rozstrzygnięcia o dopłacie, a skoro równocześnie wnioskodawczyni zaskarżyła orzeczenie w zakresie pomijającym szereg przedmiotów, zaś oboje skarżący zaskarżyli częściowo sposób działu, Sąd Odwoławczy władny był zmienić zaskarżone orzeczenia odpowiednio do prawidłowych ustaleń faktycznych i ich prawidłowej oceny prawnej, odnosząc się do zakresu poszczególnych rozstrzygnięć w postanowieniach z dnia 3 lutego 2014 roku i z dnia 30 czerwca 2014 roku oraz nadając im nowe brzmienie z uwagi na rozległość dokonywanych zmian (w celu uniknięcia niejasności co do ich ostatecznej treści).

Odnosząc się do kwestii kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego należy zauważyć, że Sąd Rejonowy, mimo omówienia tej kwestii w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia z dnia 3 lutego 2014 roku, w istocie w tym postanowieniu nie zmieścił żadnego rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, a orzekł jedynie o nieuiszczonych kosztach sądowych. Z tego względu nie było też podstaw do orzekania przez Sąd Odwoławczy o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego.

Jeżeli chodzi o nieuiszczone koszty sądowe w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, powinny one zostać rozliczone zgodnie z udziałem uczestników w sprawie, co oznacza, że A. W. i A. M., którzy co do zasady uczestniczyli w działu w równych częściach (poza rzeczami stanowiącymi majątek wspólny E. B. i B. B. (1)), powinny ponieść je po połowie (art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 520 § 1 k.p.c.). A. W. uiściła na poczet tych kosztów łącznie kwotę 9878,92 zł (w tym 1000 zł opłaty od wniosku), z czego nie została wydana przez Sąd Rejonowy kwota zaliczek wynosząca 4888,38 zł, co oznacza, że wnioskodawczyni poniosła koszty sądowe w kwocie 4990,54 zł (k. 2, 53, 113, 114, 217, 836, 874, 961, 985). A. M. był zwolniony częściowo od wydatków związanych z pierwszą opinią geodezyjną (k. 75) i wbrew jego twierdzeniom nie uiścił żadnych zaliczek na poczet wydatków postępowania. Ze Skarbu Państwa zostały wyłożone tymczasowo wydatki w łącznej kwocie 9873,59 zł (k. 620, 624, 960, 961, 985). Należało zatem nakazać pobrać od A. W. z tytułu kosztów wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa kwotę 2441,52 zł, a od A. M. kwotę 7432,06 zł, aby wyrównać ich udziały w kosztach sądowych. Dodać jedynie trzeba, że skoro równocześnie A. W. ma nadpłatę w niewykorzystanych zaliczkach na kwotę 4888,38 zł, może wnieść o jej zaliczenie na poczet należnych od niej kosztów sądowych.

Wobec częściowego uwzględnienia apelacji wnioskodawczyni i uczestnika Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do odstąpienia od zasady, iż każdy uczestnik ponosi koszty postępowania odwoławczego związane ze swym udziałem w sprawie (art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Z tego względu Sąd Okręgowy oddalił wnioski A. W. i A. M. o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy rozdzielił pomiędzy wnioskodawczynię i uczestnika po połowie nieuiszczone wydatki powstałe w postępowaniu odwoławczym w związku z wywołanymi opiniami biegłych (kwota 3284,92 zł), a także przejął na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczone opłaty od obu apelacji A. M. i jednej z apelacji A. W..

Na podstawie art. 29 ust. 1 Prawa o adwokaturze oraz § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 9 pkt 3, § 7 ust. 1 pkt 10, § 6 pkt 7 oraz § 2 ust. 1 – 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku (Dz. U. z 2013 roku, poz. 461, ze zm.) w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd Okręgowy przyznał pełnomocnikowi uczestnika ustanowionemu z urzędu wynagrodzenie za udzieloną w postępowaniu odwoławczym pomoc prawną w stawce minimalnej za postępowanie drugoinstancyjne, podwyższonej o podatek od towarów i usług.

W sprawie nie miało zastosowania rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1801) ze względu na unormowanie § 22 cyt. rozporządzenia.

Z tych względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji postanowienia.